

Sygn. akt I KK 68/20

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
w sprawie **K. W.**, skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in. oraz **B. B. i P. M.**, skazanych z art. 158 § 2 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 czerwca 2020 r.,
kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w O.
z dnia 27 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążyć skazanych w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 27 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K (...):

- K. W. został uznany za winnego tego, że 2 maja 2015 r. w O. w barze „A.”, położonym przy ulicy B., działając wspólnie i w porozumieniu z B. B., który używał niebezpiecznego przedmiotu w postaci siekiery, i P. M., wziął udział w pobiciu A. S. oraz działając w zamiarze ewentualnym, usiłował pozbawić życia A. S. w ten sposób, że zadał mu metalową maczetą uderzenie w głowę, a następnie, gdy pokrzywdzony upadł na podłogę, na skutek uderzenia dokonanego przez B. B. w

okolice łopatki lewej, zadał mu drugie uderzenie w głowę, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na to, iż pokrzywdzony przy pierwszym uderzeniu zasłonił głowę prawą dłonią, na skutek czego doznał obrażeń ciała, stanowiących m.in. ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 2 k.k., to jest zbrodni określonej w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., za którą wymierzono mu karę 10 lat pozbawienia wolności;

- B. B. i P. M. zostali uznani za winnych tego, że 2 maja 2015 roku w O. w barze A., położonym przy ulicy B., działając wspólnie i w porozumieniu oraz z K. W. wzięli udział w pobiciu A. S., narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k., przy czym B. B. używał niebezpiecznego przedmiotu w postaci siekiery, którą uderzył pokrzywdzonego w okolice łopatki lewej, w wyniku czego A. S. doznał rany rąbanej okolicy łopatki lewej z uszkodzeniem mięśni, natomiast K. W. zadał pokrzywdzonemu metalową maczetą dwa ciosy w głowę, w następstwie czego A. S. doznał obrażeń ciała, które skutkowały ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa, które to następstwo oskarżenia mogli przewidzieć, to jest przestępstwa – w stosunku do B. B. z art. 158 § 2 k.k. i art. 159 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., natomiast w stosunku do P. M. – z art. 158 § 2 k.k., za które B. B. został skazany na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a P. M. na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Od tego wyroku apelacje wnieśli obrońcy oskarżonych.

Obrońca P. M. – adw. T. Ś., podnosząc zarzuty obrazy przepisów postępowania, mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 193 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k.; art. 170 § pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k.; art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.; art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.), wniósł o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i uniewinnienie P. M. od zarzucanego mu przestępstwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi *meriti*.

Obrońca B. B. i P. M. – adw. D. O., podniósł zarzuty obrazy przepisów postępowania, mającej wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (art. 7 k.p.k. w zw.

z art. 4 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k.; art. 193 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k.; art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k.; art. 424 k.p.k.) oraz zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, który miał istotny wpływ na jego treść. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie B. B. i P. M. od zarzucanych im przestępstw, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi *meriti* do ponownego rozpoznania.

Obrońcy K. W. – adw. K. S. oraz adw. R. R. podnieśli zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.; art. 7 k.p.k. w zw. z art. 173 § 1 k.p.k. w zw. z § 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie technicznych warunków przeprowadzania okazania; art. 170 § 1 pkt 1 – 5 k.p.k.; art. 404 § 2 k.p.k.; art. 41 § 1 k.p.k.; art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 98 § 1 k.p.k.; art. 171 § 1 i 7 k.p.k.; art. 173 k.p.k.; art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k.; art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 423 § 1a k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 8 § 1 k.p.k.) oraz zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia, który miał istotny wpływ na jego treść. Wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego K. W. od zarzucanej mu zbrodni, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Drugi obrońca B. B. – adw. J. O., podnosząc zarzuty obrazy przepisów postępowania, mającej wpływ na treść orzeczenia (art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.), wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie B. B. od zarzucanego mu przestępstwa.

Trzeci obrońca B. B. – adw. P. F. podniósł zarzut naruszenia przepisów postępowania – art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z dnia 1 kwietnia 2016 r., poz. 437) w zw. z art. 410 k.p.k.; art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k.; art. 7 k.p.k. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt II

AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok, dokonując modyfikacji opisu czynów przypisanych skazanym w zakresie miejsca doznania przez pokrzywdzonego obrażeń na głowie. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od wyroku Sądu drugiej instancji kasacje wnieśli obrońcy skazanych.

Obrońca P. M. sformułował zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, mogącego mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj.:

1. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 2 k.p.k. przez brak należytego rozważenia zarzutów zawartych w apelacji obrońcy P. M., a w konsekwencji bezpodstawne zaakceptowanie wadliwej oceny dowodów przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy w O., jak również pominięcie przez niego dowodu o zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu toksykologii, a tym samym inkorporowanie rażących uchybień i wadliwych wniosków poczynionych przez Sąd *a quo* do orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...) i uczynienie ich własnymi, co doprowadziło do niezasadnego zaakceptowania wniosku, jakoby oskarżony dopuścił się zarzucanego jemu aktem oskarżenia czynu, a mianowicie:

a) niewystarczające i pobieżne odniesienie się do zarzutu apelacji obrońcy, stanowiącego zarzut naruszenia art. 193 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., polegającego na niedopuszczeniu opinii biegłego z zakresu toksykologii z uwagi na oczywistą bezzasadność zarzutu i brak konieczności posiadania wiadomości specjalnych w zakresie ustalenia stanu świadomości pokrzywdzonego w momencie zdarzenia i weryfikacji wiarygodności jego depozycji;

b) nieuzasadnione oraz aprioryczne odrzucenie dwóch zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego wskazujących na naruszenie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. odnoszących się do błędnej oceny przez Sąd pierwszej instancji zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, konsekwencją czego było zupełnie niezasadne zaakceptowanie nielogicznej oceny dowodów i ustaleń zaprezentowanych w motywach Sądu *a quo*;

2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. przez nienależyte rozważenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w zakresie sprawstwa oskarżonego, tj. jego obecności na miejscu zdarzenia i podzielenie w tym zakresie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w O., zaniechawszy poczynienia własnych przez dopuszczenie dowodów wskazywanych w

wywiedzionej apelacji;

3. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 168 k.p.k. oraz art. 6 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. przez oparcie ustaleń na podstawie materiału dowodowego nieujawnionego w toku rozprawy głównej, a w konsekwencji podzielenie ustaleń Sądu Okręgowego w O. polegające na powoływaniu się Sądu na okoliczności znane z urzędu w postaci toczących się postępowań karnych, nie informując o tym stron, nie wskazując sygnatur tych postępowań i tym samym uniemożliwiając w ten sposób podjęcie jakiegokolwiek obrony.

Na podstawie tak postawionych zarzutów autor kasacji wniósł o uniewinnienie skazanego P. M. od przypisanego mu przestępstwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania.

Obróńca K. W. we wniesionej kasacji podniósł następujące zarzuty rażącego naruszenia prawa, mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia:

1. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. przez zaaprobowanie przez Sąd drugiej instancji niezgodnego z ustalonym stanem faktycznym opisu czynu zabronionego, przypisanego skazanemu przez Sąd pierwszej instancji, które polegało na przyjęciu, iż następstwem działania K. W. było doznanie przez A. S. obrażeń ciała w postaci ran ciętych i rąbanych głowy okolicy czołowo - skroniowej prawej, podczas gdy Sąd pierwszej instancji ustalił, że pokrzywdzony doznał dwóch obrażeń ciętych w okolicy czołowej - skroniowej lewej, co przyczyniło się do błędnego przypisania czynu zabronionego skazanemu K. W., który nie odpowiadał stanowi faktycznemu ustalonemu w niniejszym postępowaniu;

2. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. przez całkowite pominięcie przez Sąd Apelacyjny okoliczności wynikających z dowodu ujawnionego na etapie postępowania odwoławczego tj. opinii sądowo - lekarskiej, sporządzonej przez lek. A. S., a mianowicie, iż wskutek zdarzenia z dnia 2 maja 2015 r., A. S. doznał w zakresie głowy dwóch ran ciętych w okolicy skroniowo-czołowej, że pokrzywdzony doznał amputacji trzech palców, nie osłaniając okolic głowy, a także, iż przedmiotowe rany cięte nie stanowiły bezpośredniego zagrożenia życia pokrzywdzonego, co skutkowało wydaniem przez Sąd drugiej instancji wyroku na podstawie niepełnego materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w

przedmiotowym postępowaniu i przedwczesnym zaakceptowaniem ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji;

3. art. 433 § 2 k.p.k. przez nierzetelne rozpatrzenie zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., a także zarzutu poczynienia błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, podniesionych w apelacjach wywiedzionych przez obrońców skazanego – adw. R. R. oraz adw. K. S. i niewystarczające w tym zakresie ustosunkowanie się do argumentacji skarżącego, a w konsekwencji zaaprobowanie rażącego uchybienia przepisom postępowania polegającego na niezasadnym oddaleniu wniosków dowodowych obrońców skazanego oraz błędnym ustaleniu stanu faktycznego sprawy, które skutkowało uznaniem skazanego K. W. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów zabronionych;

4. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. przez bezpodstawne odstępianie od przesłuchania świadka D. K., albowiem nie istniała możliwość doprowadzenia go na termin rozpraw, podczas gdy potencjalne wnioski wpływające z jego depozycji, a dotyczące w szczególności: relacji łączącej go z pokrzywdzonym, jego wiedzy na temat bójki w barze „A.” w dniu 2 maja 2015 r., gróźb i pomówień kierowanych pod adresem oskarżonego K. W. przez R. K., dotyczących podpalenia samochodów należących do rodziny K., kontaktów osobistych pokrzywdzonego z tym świadkiem po 2 maja 2015 r., a także ewentualnych rozmów pokrzywdzonego ze świadkiem na temat przedmiotowego zdarzenia, miały pierwszorzędne znaczenie dla niniejszego postępowania, albowiem w znacznym stopniu wpływały na istotne okoliczności stanu faktycznego, a nadto w sytuacji, gdy Sąd nie wyczerpał wszelkich metod umożliwiających doprowadzenie świadka na rozprawę, co skutkowało naruszeniem prawa do obrony oskarżonego oraz przedwczesnym i bezkrytycznym zaakceptowaniem ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy.

Na podstawie tych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Obrońca B. B. podniósł zarzuty rażącego naruszenie prawa procesowego, mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 §

3 k.p.k. poprzez zaniechanie rozpoznania całokształtu zarzutu zawartego w apelacji obrońcy, który zmierzał do wykazania błędu w sposobie oceny dowodów poczynionych przez Sąd Okręgowy i brak w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Apelacyjnego przekonującego wskazania, czym kierował się Sąd odwoławczy, uznając zasadniczą część apelacji za niezasadną, podczas gdy stwierdzone i ujawnione na etapie postępowania przed Sądami obu instancji dowody wskazywały, iż w sposób nie budzący wątpliwości nie można przypisać sprawstwa B. B. za czyn zarzucany mu aktem oskarżenia, a przez to w wyroku Sądu *ad quem* doszło do tzw. efektu przeniesienia uchybień poczynionych przez Sąd Okręgowy w O.

Na podstawie tego zarzutu wniósł o uniewinnienie B. B. od popełnienia przypisanego mu przestępstwa, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy B. B. Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Prokurator w odpowiedziach na kasacje wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacje są bezzasadne w stopniu oczywistym.

Odnosząc się do kasacji obrońcy P. M. należy uznać, że dwa pierwsze zarzuty sformułowane w jej *petitum*, pomimo wskazywania w nich na unormowania wyznaczające standardy kontroli instancyjnej, w istocie rzeczy sprowadzają się do kwestionowania oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji. Autor kasacji prezentuje przy tym subiektywną ocenę materiału dowodowego, w szczególności w zakresie wiarygodności zeznań pokrzywdzonego, co już na poziomie generalno-abstrakcyjnym nie wpisuje się w sferę argumentacji, która mogłaby wykazać wadliwość kontroli instancyjnej. Z tego względu przypomnieć wypada, że o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważył wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, zaś o naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k. - gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji, a więc wtedy, gdy sąd uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona

argumentacja będzie zawierała braki (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., II KK 13/19, LEX nr 2610307*).

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego wskazuje tymczasem, że Sąd ten wnikliwie zweryfikował ocenę relacji procesowych A. S., czemu dał wyraz na s. 29-36 uzasadnienia. Uwzględnił przy tym kwestię stanu nietrzeźwości pokrzywdzonego w chwili zdarzenia i rozważył jego zdolność do postrzegania i zapamiętywania rzeczywistości, niebezpiepodstawnie stwierdzając, że do poczynienia takiej oceny nie jest konieczne powołanie opinii biegłego toksykologa. Trafnie zwrócił uwagę na to, że w badaniu przeprowadzonym przez ratownika medycznego, w skali służącej do oceny świadomości pokrzywdzony uzyskał maksymalną liczbę punktów (zob. s. 30 uzasadnienia). Sąd drugiej instancji, dokonując szczegółowej analizy zeznań pokrzywdzonego, dostrzegł rozbieżności w poszczególnych relacjach procesowych. Miał jednak podstawy, by uznać je za wiarygodne pomimo występowania pewnych różnic, skoro miały one charakter drugorzędny, a z uwagi na upływ czasu pewne okoliczności mogły zatrzeć się w pamięci pokrzywdzonego. Chociaż więc nie bez racji autor kasacji wskazał, że ocena zeznań A. S. powinna być dokonywana z zachowaniem daleko idącej ostrożności, to lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości co do tego, że Sąd odwoławczy ją zachował.

Nie zasługuje na uwzględnienie trzeci zarzut. Wprawdzie rzeczywiście ewentualny fakt współpracy P. M. z K. W. w popełnieniu innego przestępstwa powinien być stwierdzony w prawomocnym wyroku i oczywiste jest, że dla stwierdzenia tego faktu nie jest wystarczające samo toczenie się postępowania o taki czyn. Trzeba jednak zauważyć, że stwierdzenie Sądu odwoławczego, zwracającego uwagę na tę okoliczność ma znaczenie drugorzędne, zwłaszcza w świetle wcześniejszej argumentacji tego Sądu (s. 44-45), a zatem uchybienie to nie mogło mieć żadnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do kasacji obrońcy B. B., należy stwierdzić – podobnie jak w przypadku kasacji obrońcy P. M. – że pomimo podniesienia zarzutu obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. sprowadza się ona do zaprezentowania subiektywnej oceny materiału dowodowego, w szczególności zeznań pokrzywdzonego, stanowiąc próbę zdublowania kontroli instancyjnej. Sąd

Najwyższy niejednokrotnie wskazywał, że z istoty samej kasacji wynika, że w tym postępowaniu niedopuszczalne jest dokonywanie przez Sąd Najwyższy ponownej oceny dowodów, czy też poprawności dokonanych ustaleń faktycznych. Sąd kasacyjny może tylko zbadać, czy sądy obydwu instancji dokonując tych ustaleń, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Zatem kontroli w trybie kasacji podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2019 r., V KK 373/18, LEX nr 2734420*). Skoro autor kasacji nie wykazał wadliwości weryfikacji ustaleń faktycznych w świetle standardów kontroli odwoławczej, lecz zaprezentował jedynie własną ocenę materiału dowodowego, zgromadzonego w sprawie, to zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. należy uznać za oczywiście bezzasadny.

Jeśli chodzi o kasację obrońcy K. W., to pierwszy z podniesionych zarzutów jest oczywiście chybiony z uwagi na to, że opis czynu przypisanego temu skazanemu jest w optymalnym stopniu szczegółowy i oddaje wszystkie znamiona przestępstwa, za które został skazany K. W. Trzeba też zauważyć, że Sąd odwoławczy skorygował opis czynu przypisany temu skazanemu, dostrzegając oczywisty błąd w określeniu miejscu doznania przez pokrzywdzonego obrażeń, wynikający z błędu w części dokumentacji medycznej (zob. s. 43 uzasadnienia). Podważanie tego ustalenia, niezależnie od jego doniosłości dla sprawy, nie wpisuje się w wykazywanie obrazy przepisu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., lecz stanowi kwestionowanie ustaleń faktycznych. Nawet jednak, gdyby zarzut ten rozpatrywać przez pryzmat obrazy art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., to wywód zaprezentowany w uzasadnieniu kasacji stanowi jedynie polemikę z ustaleniem Sądu odwoławczego, nie zaś argumentację, która podważałaby argumentację wyrażoną w stanowisku Sądu odwoławczego i odnosiłaby się do powołanych przez ten Sąd dowodów, jak choćby całokształtu dokumentacji medycznej czy tego, że pokrzywdzony na rozprawie głównej okazał Sądowi ślady po ranach na głowie, które znajdowały się po prawej stronie.

Oczywiście bezzasadny jest także drugi z podniesionych zarzutów. Wprawdzie rzeczywiście w uzasadnieniu wyroku Sądu *ad quem* brak jest uwag

odnoszących się do dowodu z prywatnej opinii specjalisty chirurga A. S., to jednak pominięcie tego dowodu nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia. Sąd odwoławczy zweryfikował poczynione przez Sąd *meriti* ustalenia faktyczne w kontekście przyjęcia występowania w psychice skazanego W. zamiaru ewentualnego pozbawienia życia pokrzywdzonego. Wskazał na przebieg zdarzenia – zadanie przez K. W. ciosu maczetą w głowę A. S., który to cios był na tyle silny, że spowodował odcięcie trzech palców dłoni, którą pokrzywdzony zasłonił swoją głowę (s. 47 uzasadnienia). Jeśli zaś chodzi o skutek zdarzenia, to wbrew temu, co wskazuje autor kasacji stwierdzenie, że rany głowy pokrzywdzonego nie stanowiły dla niego bezpośredniego zagrożenia życia, pozostaje irrelewantne dla przypisanego skazanemu przestępstwa. Oczywiście jest bowiem to, że brak dokonania stanowi, zgodnie z art. 13 § 1 k.k., jeden z warunków usiłowania. Natomiast uznanie skazanego za winnego dokonania czynu zabronionego, określonego w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. sprowadzało się do przyjęcia nie choroby realnie zagrażającej życiu, lecz „innego ciężkiego kalectwa” w związku z utratą trzech palców. Wobec powyższego bezzasadny jest także trzeci zarzut odnoszący się do oddalenia wniosku dowodowego obrońców K. W. w postępowaniu apelacyjnym, którego jednym z celów, akcentowanym przez autora kasacji (s. 10 kasacji), miało być ustalenie w oparciu o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego P. R., czy uderzenia i rany zadane pokrzywdzonemu zagrażały jego życiu i zdrowiu. Wolno na marginesie zauważyć, że do ww. inicjatywy dowodowej odniósł się Sąd odwoławczy w części motywacyjnej zaskarżonego wyroku, szczegółowo uzasadniając jej niecelowość (zob. s. 27 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*).

Nie zasługuje na uwzględnienie również ostatni zarzut, związany z nieprzesłuchaniem na rozprawie apelacyjnej R. K. Był on przesłuchiwany na rozprawie głównej i zarówno K. W., jak i jego obrońcy mogli zadawać mu pytania, realizując prawo do obrony tego skazanego. Jeśli zaś chodzi o samą doniosłość relacji procesowych ww. świadka i jego potencjalną rolę w zdarzeniu, będącym przedmiotem postępowania w tej sprawie, to Sąd odwoławczy odniósł się do tych zagadnień szczegółowo na s. 46-47 uzasadnienia, logicznie i kompleksowo argumentując swoje stanowisko, którego autor kasacji nie zakwestionował.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążając skazanych w częściach na ich przypadających, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 i 2 k.p.k. i art. 633 k.p.k.